

Tomasz Rembalski

"Tam, gdzie Kaszëb pòczatk. Dzieje i współczesność wsi gminy Karsin",
Józef Borzyszkowski, Gdańsk-Karsin
2016 : [recenzja]

Acta Cassubiana 18, 293-295

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tomasz Rembalski

Gdańsk

Józef Borzyszkowski, *Tam, gdzie Kaszëb pòczątk. Dzieje i współczesność wsi gminy Karsin,*

wyd. III poprawione i uzupełnione, wyd. Instytut Kaszubski,
Gdańsk–Karsin 2016, ss. 823 + 1 nlb

Obszerna monografia karsinińskiej gminy w powiecie kościerskim wydana w trzeciej już odsłonie (wyd. I – 2001, wyd. II – 2003), poświęcona dziejom i współczesności łącznie 40 wsi i osad, oparta na bogatych źródłach i literaturze zamieszczonych na końcu książki w *Bibliografii*. Należy dodać, iż dla autora opisywane tereny to, jak czytamy we *Wstępie* jego: „...rodzinne strony [...] Zabory, a konkretniej tereny należące kiedyś do pradawnej parafii Wiele. Jej obszar długo i w dużej mierze pokrywał się z terenami gminy Karsin. Obejmowała ona kiedyś także Odry – słynne w świecie, nie tylko polskim, dzięki prehistorycznym, a dziś dla różnych ludzi w różny sposób symbolicznym, kamiennym kręgom znad brzegów Wdy – płynącej od Jabłuszka i J. Wieckiego przez Jeziora Wdzydzkie i naszą gminę dalej do Wisły – Czarnej Wody”. W następnym akapicie zaś dodaje: „Jeziora Wdzydzkie, wsie znad ich brzegów, a zwłaszcza Wdzydze Kiszewskie, ale i Tucholskie, to zakątek kaszubskiego świata, o którym Aleksander Majkowski [...] powiedział, iż »tam we Wdzydzach zabłysło zorze wskrzeszenia kaszubszczyzny«. Od ponad 40 lat jestem pod urokiem krajobrazu oraz pieśni i dzieł twórców literatury kaszubskiej. Wciąż odkrywam nowe obrazy piękna i kart historii naszych rodzinnych stron. Poznaje lepiej życie i dokonania tych, dzięki którym ta kaszubska zorza, która zabłysła we Wdzydzach, coraz piękniej świeci w różnych zakątkach kaszubsko-pomorskiej ziemi” (s. 8). Po tym cytacie nie ma już wątpliwości, iż książka jest owocem wieloletnich poszukiwań oraz studiów autora i wiąże się dla niego z sentymentem do stron dzieciństwa i wczesnej młodości.

Praca składa się z dziewiętnastu rozdziałów. Rozdział I *Położenie gminy a krajobraz Ziemi Zaborskiej – „Jadamowy raj”*, jak głosi tytuł dotyczy spraw geograficznych i krajobrazowych. W rozdziale II *O dziejach Kaszubów i Pomorza – Karsina i gminy – od czasów najdawniejszych po prawie najnowsze*

streszczono pradzieje oraz najdawniejsze dzieje od średniowiecza do I rozbioru Polski. *Ku nowoczesności w państwie prusko-niemieckim*, to tytuł rozdziału III, w którym omówiono proces uwłaszczenia chłopów, rozwój wsi w państwie prusko-niemieckim oraz zabiegi germanizacyjne zaborcy. O polskim ruchu narodowym od Wiosny Ludów do I wojny światowej opowiada rozdział IV, zaś kolejny V o życiu w odrodzonej Rzeczypospolitej i w okresie okupacji niemieckiej. Rozdział VI *O życiu codziennym zaborskiej wsi XIX i XX wieku* przedstawia zmiany w architekturze, do jakich doszło w gminie w ciągu minionych 100–120 lat, następnie kaszubski rok obrzędowy i zwyczaje rodzinne na Zabarach oraz życie religijne ich mieszkańców. Kolejne rozdziały poświęcone zostały omówieniu dziejów poszczególnych wsi w minionych dwóch wiekach. I tak rozdziały VII i VIII dotyczą Wiela, IX Karsina, X poświęcony jest Osowu i Zamościowi, XI Dąbrowie, XII Górkom, Kliczkowom i Malarom – „kolebce wielkiego malarza” Mariana Mokwy, XIII Przytarni, Knieji, Robaczkowu i Popówce, XIV Rybakom (dawniej Wdzydzom Tucholskim), XV Borskowi oraz „Halszce Jasnochówce” siedzibie malarza Kazimierza Jasnocha, XVI Cisewiu, Bąkowi, Abisyni i Żebrowie, XVII Dębowcu, Mniszkowi, Miedznu, Wojtałowi i Odrom. Dwa ostatnie rozdziały dotyczą współczesności gminy Karsin. W rozdziale XVIII *Gmina Karsin na drodze do EU* Autor skupił się na omówieniu odrodzenia samorządności po 1989 roku i przeprowadzonych inwestycjach, a także innych działaniach w pierwszych trzech kadencjach przez władze gminne. Wspomniał również o planach na przyszłość w gminie. Ostatni, XIX rozdział zatytułowany *Tego jeszcze nie było – gmina Karsin – na miarę XXI wieku*, jest uzupełnieniem informacji i opisem wydarzeń w gminie, które zaszły po 2004 roku, a więc po drugim wydaniu monografii. Sporo miejsca poświęcono w nim m.in. preferencjom wyborczym mieszkańców gminy, ale i także zmianom cywilizacyjnym, uwidocznionym po wejściu Polski do Unii Europejskiej. Autor, chwając osiągnięcia gminy, pisze jednocześnie, „iż temu olbrzymiemu wysiłkowi inwestycyjnemu i skokowi cywilizacyjnemu, [...] nie towarzyszyły równie wielkie i szerokie przedsięwzięcia na rzecz kształtowania, wręcz kształcenia społeczeństwa obywatelskiego, własnego zaangażowania obywateli, jakości udziału i pracy samorządów i przede wszystkim organizacji pozarządowych, stanowiących równie ważny filar państwa i społeczeństwa jak władze centralne i samorządowe. Sygnałem niedostatecznych działań w tym zakresie są wyniki kolejnych wyborów wszelkiego rodzaju i spotykane skrajności, grożące niebezpieczeństwem przekreślenia dotychczasowych osiągnięć i zapaścią, także w sferze materii – inwestycji i poziomu życia”.

Ciekawe refleksje autora zawiera również *Zamiast zakończenia*, gdzie czytamy: „Niniejsza monografia gminy Karsin nie jest ani pierwszą, ani ostatnią. Jako trzecie – poprawione i uzupełnione wydanie, dzieło to nadal dalekie jest

od wyczerpania dostępnych źródeł i możliwości wzbogacenia obrazu przeszłości i współczesności gminy. Wędrując ostatnio w towarzystwie Jana Orlikowskiego po różnych wsiach i zakątkach tej części zaborskiego świata, mogłem się przekonać o ogromie zmian, jakie zaszły tu od momentu wejścia Rzeczypospolitej do Unii Europejskiej. Dotyczy to nie tylko sytuacji dominującego dotąd rolnictwa, czy najważniejszego czynnika kształtującego przyszłość – młode pokolenie, jakim są szkoły. Z satysfakcją ogromną przyjąłem rozwój m.in. infrastruktury drogowej oraz wodno-kanalizacyjnej i innej. Wielkość zaistniałych zmian mogą docenić Ci, którzy wyrosli w innym świecie, wymagającym zdwojonego wysiłku na co dzień, pamiętających tamte trudności i biedę, która i dziś istnieje, ale całkiem niemal niepodobna do tamtej”.